



НАЦИОНАЛЬНАЯ  
БИБЛИОТЕКА  
РОССИЙСКОЙ  
ФИДЕРАЦИИ

925001-

- 925102

Mag. St. Dr.

III



# C O P I A

*Listu od Szlachcicá iednego do znáíomego swego písanego.*

**Moy ferdeczny Mości Pánie Brácie.**

**W**Swieżey to Wászec-Mości Pan będziesz miał Pamięci, żem ia zawnę, ile ieno okazyja się trąfiła, Libertatem Patriæ tangens, to czynił, co dobremu Szlachcicowi y kochającemu Oyczyznę Synowi czynić należało. Wieś Wászec-Mości Pan, że ta ku miłej Oyczyźnie moiej życzliwość nie dopuściła mi, abym stopy naywiększey części Bráci Nászych, przeż różne Interesy y niezliczone intencye umowionych násladował, lubo w ten czas Duplex Electus koniecznie tą albo ową partyą wziąć potrzebował. Wiądomo Wáscei Mościemu Panu, iżem wśytko sine præoccupatio-  
ne affectuum dobrze rozsądzivşy, y prawdziwey samey rzeczy fundáment wynalazşy dopiero pewne uczyniłem conclusum, zwa-  
żyvşy naprzód rerum circumstantias, przeciwko skutecznemu swo-  
bod y wolności nászych pożytkowi. Nie można tedy, aby Wászec-Mości Pan te moje sentimenta de præsentí regiminis nostri  
statu, już po kilkakroć, á osóblíwie onegdáyşym dość ostrym pio-  
rem, požądane tak explikował, iákoby w nich boiażń, nádzieia, albo inny iákikolwiek nieporządek rękę moię prowadził. Onśsem taką Wászec-Mości Pan de zelo & vigilantí mea diligentia pro  
salute Narodu Polskiego muśiś dekretonać sentencyą, że intencya  
moia meretur, aby dla niey nie było mi zá grzech poczytano, ieżeli  
się w tym skrypcie cokolwiek wykroczyło.

Przypomináiąc sobie wśytko, co się ieno do tych czas od Ko-  
ronácyey poczynşy w Polsce Nászey działo, dżiwonąć się musę,  
że ci, ktorzy to Columnæ Reipublicæ Nostræ audiunt, nay-  
bárżiey niestátkuia, lecz chwieią się iáko márne trzciny, minimo  
particularitatis vento przytknione; nie uważáiąc że ráda po kil-  
kakroć odmieniona toż samo tatro zburzy, co dzisiaj wystáwiła.

A

Z kąd

925057

III



Z kąd nic pewnieyszego pochodzi, ieno wstyd, hańba, y całego świata nárzekanie nie tylko ná ich osoby, ale też ná cały zacny náš Narod. Każdy z nás wie, bo już tulit fama per orbem, że ná Elekcyej firmum wśyskich niemal Bráci Náśnych stąnęło conclusum, aby Piaśta żadną miarą ná Tron nie wśadzić, ale ná bezpieczeństwo Praw y swobod Náśnych Cudzoziemcá zá Páná obráć iáko też samá Elekcya ná dwóch Cudzoziemcow pádła. Między temi dwómá terážnieyszy KROL Iego-Mość per addictos sibi recomendabatur, nie tylko, że stirpe Regia progenitus y z Osoby swoiey godzien áby pánował, ale naybárzieszy że miał skarb y Woysko, ktoremi necessitati Nostrae naylepiey succurrere mógł. Pamietać nie mogę, że ná ow czas choć ieden z Ich-Mościor z tym się odezwał, iákoby tá KROLA Iego-Mości potęgá libertati Nostrae mogła byđz niebezpieczna. Atoli iednak wśyskie te propozycye nie były u mnie tanti valoris, ani mnie tak dálece dotykały; constantissime stawałem przy sentymencie ráz podány, áżem się in facto de Propositionibus informował, zważynśy one cum bono Patriae. Y tak będąc od wśelákich skrupułow uwolniony, y samą prawdą convictus, postrzegłem, że lucrum od Terážnieyszego KROLA Iego-Mości Nobis sperandum, dáleko więkśe, niż owe co Nam Xiążę de Conte pokázynał pożytki: Dopiero tedy nie mogłem ieno a priori voto decedere.

Teraz nayśmieśnieysza, że ci Ich-Mość: ktorzy w zwyszpomienione argumenta tak zelose pro Regnante allegowali, też same contra illum applicarē usiłuią, życząc osobę Iego y Intencyą ná złączenie sił swoich cum viribus Reipublicae nam obrzydzić, Rzeczpospolitą z Pánem do diffidencie przynieść, á przez to Nas y Oyczyznę Náśę wiecznie zgubić. Każdy, który podczciwego sercá, łácono się dorozumie iákim głosem ten proceder kończy. Niepodobna áby kto chwalił, że ci Ich-Mość takowe dzięki, łáskawemu Pánu zá Wśeláką dobroczynność oddawáią.

Tym to Ich-Mość zástużyć chcą nie tylko owe summy, ktore factá już Electione z łáski Páńskiey niepotrzebnie Ich-Mościor się dostały, ale też y bogáte beneficia, lautissimas dignitates & Amplissimos honores, ktoremi Ich-Mościor Generosa Liberalitas KROLA Iego Mości hoynie obdárówála. Tym to Ich-Mość nágradzáią niezliczone commoda, ktore in Rempublicam Nostram ex occasione tak walecznego Woyská, y sprowadzenia, tyle Millionow z Dziedzicznych Kráior Saskich redundant. O! ingratitude nunquam excusanda! nie mówię że ciż Ich-Mość



*Mość minus confiderate talia proponunt coby dość było na ruinę Oyczyzny; bo z kąd Regna pereunt nisi discordia?*

*Ale dla Bogá coż temu za przyczyná, że się Ich-Mość tak zábaczyli, z kąd ta tak froga Ich-Mościoru na Páná nie chcę? verbo dicam. Ponieważ ochota od złotá pochodziła, a K R O L teraz pieniędzy na potrzebniejsze expensá chowając nie darmo nie dáie, hinc illæ lacrymæ. Aże avaritia w Písmie Swniętym radix omnis mali nazywa się coż mam mowić o Teráźnieyszych Ich-Mościoru Propozycyách, ktore nie z kąd inąd ieno ex hoc fonte pochodzą.*

*Zal się ieno Boże, że przez ten nienáśsycony appetit my sami Sásiádom, którzy już invident incrementis Reipublicæ Nostræ, przeciwko násemu dobremu służym, y to czynim, quod nobis adversum, adversariis proficuum est. Bo ná co dissensiones inter nos fomentant, ná co semen discordiæ spargunt viciniæ potentiæ? ieżeli nie ná to, áby co nam gwałtem wydárli, poki my się między sobą tłuczem, otrzymać mogli. A my iák óslep w swoje лихо leżiem y niezgodę iáko mogąc konserwuiem. Ná tenże skutek wspomina się u nas res Elbingensis, infimulando różne Chymery przez ktore Páná z kredytu u Rzeczypospolitey wysadzić napieramy się. Ale z serca mówiąc tak powiádam, że niepodobna mi się zda, by KROL Iego-Mość in hoc passu z Xiążęciem Brandeburskim kolludował, z dwóch osobliwie rácy. Naprzód że przez Elbląg wzięty & Camera & Gloria Regis uszczerbek ponosi. Potym że się Dwór Xiążęciá Brandeburskiego publicè tym chwali. A gdyby tá collusia KROLA Iego-Mości z Xiążęciem w samey rzeczy y prawdzie była, requirowałaby ratio status áby iá mogąc sekretować osobliwie we Dworze Brandeburskim. Ia tak kładę że ten Dwór fictam hanc collusionem dla tego rozgłasza ut diffidat Polonia Regi, y żeby przez takąwą diffidencją przeszkodzić, ábyśmy nie mogli prawdziwego interestsu obserwować, ani coniunctis Poloniae & Saxoniae viribus amissa, rekuperować. Bo to pewna, że Elbląg z Possesyei Brandeburskiey nie wynidzie, poki my się między sobą wádzić nieustániemy. Prędzey y pono słusniey tak rozumieć wolno że niektorzy między námi cum Electore colludunt, bo y w Litwie pod czás sisyey ieden drugiemu to przymawiał: Y ieszcze niektorzy z nas familiárrissimè ze Dworem Brandeburskim korresponduią; Drudzy nie wstydzą się y publicè partes Xiążęciá defendere, & hostilitatem Nobis dissuadere. Milczę Pensye ktore nam z Berliná dochodzą. Sed transeat hoc cum cæteris. Wszakże nie iednego to Dworu*



Brándeberski go maxima, wszyscy ná to Sąsiedzi Nási usiłują, nie darmo śmiejąc się, że my wierzym co ieno kto w ucho nam zaśsepce nie examinując czy prawda to, czy nie?

Wszakże mamy między sobą z łaski Bożej Viros iudicio pol-  
lentes, mamy Politicos omnibus ferè numeris absolutos, ma-  
my Senatorow, ktorych Fides in Rempubicam & dexteritas in  
rebus agendis nie iednym przykładem doświadczona. Z kąd że  
to dla Bogá! że lucem â tenebris, diem â nocte, Coelum â ter-  
ra discernere nie możemy? Wszytko to praecupata czyni opi-  
nio; Otoż sprobujem; weyrzmy sine affectibus, ná argumenta ktore  
nam radzą diffidere Regi y Woysku iego Cudzoziemskiemu,  
wnet się ásssekuruieć, pokaze że nie máś czego się bać chyba čieni,  
álbo brząkającego strąsydła.

Iuż ci to u nas conclusum & consummatum że w prowad-  
zenie Cudzoziemskiego Woyská in viscera Páństwa wolnościom  
naszym interitum ominatur. Iuż ci to tak pewna ut nihil supra  
Ale Bráćśseńku, uważay tylko, czy możemy takie frąski wierzyć bá  
y wspominać bez wstydu, fromoty y naywiększey krzywdy Nászey.  
Czy my to iuż nie Polacy? Czy nam Zolnierzá, czy wodzow nie  
dostaie? Czy bronić się od napáści nie wolno? Czy Niemcy nie-  
śmiertelni? Czy invincibiles, żeby ich kilkanaście tysięcy całą Rzecz-  
pospolitą Polską pod iąrzmo podbili. Kładę, że ná takową Impre-  
zę máło ieszcze w Polskę Niemcow. A do tego znam Páná ná  
wylot, y ásssekuruieć, że nie odważy ná nie swojego honoru y tak wiele  
dobrego ludu, nie máiąc się czego spodziewać ieno exitum maximè  
dubium. Chyba że my sami nieszczęścia nášego przyczyną będzie-  
my, przymuszając Páná ad extrema, quæ insperatum semper ha-  
bent effectum, iáko to różne przykłady świadczą. Ba y Sąsiad  
widząc oppressionem Páná do Kolligacyj z nim przychodzi, czego-  
by nie czynił, gdyby KROL był aggressor libertatis Nostræ. Ká-  
żdemu bowiem z Sąsiadow ná tym należy, & politica vicinorum  
Principum salus in hoc versatur, áby w Polskę K R O L y  
Rzeczpospolita byli w rowney potędze, żeby ieden drugiego nie prze-  
mógł. Bo przy takowey æmulacyey nie długo pokoy między nimi  
bydź może. Z teyże rácyi każdy z nich kilka Iáblek złotych ma  
pogotowiu, ktore skoro między nas wrzuci, my się o nie wádząc ze-  
wsąd Sąsiedzkiey pomocy potrzebuemy; á gdyby unita była vis No-  
stra baliby się Pánowie Sąsiedzi y klániali się nam, prosząc áby-  
śmy spráwiedlinwie nie odiskiwáli, co nam niespráwiedlinwie wzięto.  
Hoc certissimum, że wszyscy PP. Posłowie Exterorum Princi-  
pum teraz w Wársawie będący nic innego nie robią, ieno że di-  
scordi-



scordiam inter Nos seminant & diffidentiam erga Regem excitant. Prawda, że y Minister Krolowski z tym odczuwał się, że KROL Woyská Cudzoziemskie na Nasze niepozwalam w prowadzić. Ale y to nie dokument tego, że KROL takową ma intencją, ale tego tylko, że y między Krolowskiemi Ministrami znajduią się tacy, ktorzy nie poymuią co to jest statum Reipublicæ evertere.

Znać KROL Iego-Mość każdego sługe swego qualis & quantus sit, nie zwierzyłby się takiemu w tym, co y przed kossulą tać potrzebą. Ale tak rozsądny Pan śmieie się nie raz słuchający Niemców swych inter liberos, libere judicantes de liberis cogitationibus. Ktorykolwiek zaś głębiey in Arcana Rerumpublicarum wemyrał, nie może KROLOWI tego radzić aby absolutum dominium intendat; bo iak świat stoi nie było y niemają przykłądu, aby rebus sic stantibus Regnum Electitium wskok stało się Regnum absolutum & Monarchicum. Byłby to saltus supernaturalis & monstrosus. Kto tylko obiter statum presentem Rzeczpospolitey rozważa, wnet obaczy, że to jest aliquid moraliter impossibile.

Ieszcze by to coś podobniejszego do Polityki było, żeby kto rzekł, że KROL Iego-Mość ex Regno Electitio chce uczynić hereditarium, a po śmierci swojej Synowi Koronę zostawić, ale że y to niepodobna, tedy wiem że KROL sobie o to głowy nie turbuie: Bo Rzeczpospolita Nasza zawnse w tym punkcie wszytkiego praejudicium się wystrzegala. Nie dawno jeszcze całemu światu przed oczy położyła, że KROL, ktory in hac machinatione już gore trzymać rozumie tandem oleum & operam perdit. Mamy przeciwko temu legem fundamentalem, mamy Konstytucją, ktorej nigdy nie odstapim, żeby vivente & Presente Rege de futuro Regnante żadną miarą nie wspominać. A choćby w reszcie KROL sub & obreptitię per quascunque artes cokolwiek in favorem potomka swego od Nas otrzymał, wsakże to wszytko po śmierci Iego nullius valoris; bo Rzeczpospolita nie jest obligowana aby to ad effectum przyprowadzić, co Res privata ulubila. Owszem kiedy, vivente Rege cokolwiek legibus fundamentalibus contrarium się postanowi, to wszytko defuncto Rege auctoritate publica kassuie się.

A co naywieksza jest, to nie lekkie Terazniejszemu KROLOWI obstaculum, że Syn iego tenerrimæ ætatis, y kto się za to ręczy że Ocieć tak długo żyć będzie poki Syn do tego przyidzie rozumu, aby mógł Rempublicam in nova regiminis forma administrare. Ponieważ tedy tak barzo słaba y niepewna ta na-



dzieci, niepodobna, aby KROL wdał się w tak wielkie trudności, niebezpieczeństwa zdrowia, expensę, y inne pericula, osobliwie aby koszt, bez ktorego takie machinationes odprawić się nie mogą, włożył na rzecz tak nie pewną mogąc sobie spokojnie siedzieć y żyć w dobrey cum Civibus Harmoniey, a z tym wszystkim całemu światu bydz terror & amor.

Vnicum restat, Na co to KROL więcej ludu do Polski zprowadził niż in Electiva przyobieczał, czy nie emergit z tąd škodliwy iaki na naszą wolność consequens? poszukaymy racye Naprzod: wskazuje durante adhuc in Republica Nostra scissione sami Bracia nasi ktorzy się nam na ow czas sprzeciwiali, tak wiele Woyska u KROLA uprosili, y prawdę rzekłszy nie było lepszego remedium ad tollendum inter Nos dissidium, ieno to. Druga: Przyobieczał był KROL Kámieniec rekuperować, aby to tym snadniey uczynić mógł, mając occasionem, zprowadził taką potęgę, ktora nie bez effectu była. Bo w Wiedniu y wśedzie tak powiadają, że pokoy przez to się skonkludował że KROL Iego-Mość swoje Woysko z Woyskiem Rzeczypospolitey złączył. Sami Ich-Mość PP. Mediatorowie przyznawają, że Turcy naywięcej lękali się Polakow Niemcami popártych, Iako też Rzeczpospolita lucratissimas conditiones otrzymała. Wszyscy bowiem Colligaci Traktaty tylko ex capite uti possidetis zawarli, onsem ieszcze to y owo ustąpić musieli, My zaś Podola y Vkrainy nabyli. Nie możemy mówić że to Turcy Nostra tantum arma timentes ustapili, bo wiemy że przez tak wiele lat lub w Colligacyey tak obserney zostawiając nic nie wskoraliśmy. Trzecia: dość iawnie zda mi się okazać KROL Iego-Mość że Woysko swoje na konserwacyę Naszych swobod y wolności, a nie na oppressyę onychże do Polski zprowadził, Bo uważać ieno że Wielkie Xięstwo Litewskie, maxima pars Reipublicæ Nostræ od kilka urzędnikow Wielkich tak była opánowana, że w niej libertas animam iuż agebat: Gdy ani zgody po kilka razy, ani Medyacye, ani Resistencye, szczegulnie tylko Præsentia KROLA Iego-Mości z Woyskiem, fugientem libertatem revocavit. Gdyby KROL taką, iako niektorzy między nami rozumieją, miał intencyę, pewnieby Lytwę ieszcze nie pogodził: Bo nie byłoby lepszey okazyey iak tej przez którą nie tylko Litwę ale y Koronę Polską zamięszać, a potym in turbido piscari. Ani to ex imperitia KROL Iego-Mość czynił, bo tak trzymam, że bardzo dobrze wie quibus artibus taką dissidia ku swojemu pożytkowi obrocić. Ponieważ tedy hoc unicum exemplum dość iawnie świadczy, że KROL concordiam inter Cives żąda. Quæritur:



tur : Czyli to jest medium ad opprimendam libertatem Wol-  
nego Narodu .

Hinc sequitur że niestusna, abyśmy widząc to, że Pan nam  
ku dobremu te ludzie wprowadził, ingrati byli a wypchnęli ich  
od siebie, gdy się jeszcze nic bynamniey nie pokazało, że oni liber-  
tati Nostrae graves są. Bo choć przechodem iednemu albo dru-  
giemu Szlachcicowi szkoda się stała, non patitur per hoc bonum  
publicum ani wolność Nasza, a do tego niemal wśytkich ukrzy-  
wdzonych skuteczna już dosła satisfakcyja, Cierpieć y ja sam, ale  
coż? wiem że sytuacyja naszego kraju, Nasz nieporządek y niepo-  
trzebne suspicye a prawdę mówiąc Nasz upor temu winien. A w  
reszcie wśakże żaden przechod bez aggravacyey Szlachty nie bywa;  
wolę tedy in silentio pati, wiedząc że necessitas legem non a-  
gnoscit.

To wśytko ieżeli kto dobrze uważa, wiem że nie tylko sam  
lepszy o KROLV sentiment poda, ale y drugich Braci Naszych do  
takieyże myśli disponować zechce : Dla tego szczegulnie aby zako-  
pane było źródło wśytskiego złego, wśytskich zawieruch y domo-  
wych niezgod, ktore iako mol Rzeczpospolitą gryzą, poki samą w  
sobie insultantibus hinc indè vicinis, przypadnie. Wierż mi Wá-  
seć-Mości Pan, że wśytskie te do scyśsyj służące Argumenta stare już  
są fakcye, pochodzące od takich, co zapomniawszy sumnienia y po-  
winności krwi, z ktorey się porodzili, y mieysca na którym zasiadaią,  
a w reszcie wśytskich oblygacyj, ktoremi miłey Oyczyźnie są obowiazani  
zaniedbawszy, nieśczęśliwie iakieś proposita mają, lub dla swoiey pry-  
waty, lub z pychy aby swego dokazać, lub też z przekłety a zło-  
śliwey do niektorego Sąsiada konfidencyey. Bo iako wyżey obser-  
nie się namieniło, każdy Sąsiad manibus pedibusque allabora-  
bit, żeby nam wśytko to poobcinać, czego by się in futurum im-  
lekąć potrzeba; tak właśnie znami postępując, iako Apolog tamten  
wyraża : że miánowicie wilcy z owcami pokoy zawarli pod tą kon-  
dycyą, aby owce strąśnych pson daley nie chowali : y iak niebożęta  
niepostrzegşy się strąś swoię od siebie puścili, aż wilcy dopiero wpa-  
dşy całą trzodę rozpłosyli. Toż samo PP. Sąsiedzi Nasi in vo-  
tis mają, y dla tego im naywięcey Żołnierz wadzi. Bo zawsze pra-  
wdziwa ta była maxima Rerumpublicarum Decus & tutamen  
in armis. Świadczył to choć niechcąc Xiąże de Konty, ktory nie  
śmiał na ląd ani iedną nogą wystąpić, ponieważ partya się iego na  
kilká tysięcy lubo niecwiczzonego iednak ludu na assistencyą iemu  
sprowadziła była. Dziwna tedy, że my sami Nasze commoda  
od Nas odtrącamy, miasto tego co się chwalić mamy, że nam Bog  
y szczę-



y szczęście zdarzyło to, czego wszytkie Państwa usilnie, ale czasem bez skutku napierają się. Właśnie iakobyśmy dla tego żyli, abyśmy nie Nasze własne, ale cudze interessa promowowali. Wstyd, dali Bog, y wspominać to, ale prawdą, bo y Gazetty tego wszędy pełne.

To naywiększa; są niektorzy między nami, co widząc że wszytkie ich pretexty nie wystarczą, aby kochającego Ojczyznę Syna na dobre KROLA Iego-Mości intencye w sprowadzeniu Woyska swego Niemieckiego do Polski rozpalili, ni siadłszy ni padłszy niebezpieczeństwo iakie in religione Catholica zmyślili. Aby przez ten pozor, jeżeli nie tym, quorum de meliori luto finxit prae-cordia Titan, iednak przynamniemy pospolstwu quasi sacratam a- versionem wbić. Skarżąc się y spisując teraz dopiero nie wiedzieć iakie na Heretykow gravamina. A czemu to Cesarz Chrześci- ński, Krolowie Hiszpański, y Francuski, Xiążę Sabaudie y inni Catholicae Fidei addicti Principes nie pytają się czy Katolik żołnierz czy Heretyk, ieno czy waleczny, czyli cwiczony, czyli nie? Coż to nam pomoże, że my Heretykow Cudzoziemcow z Państwa wypędzimy, kiedy większa część ich tu między nami zostanie, ktorych my żadną miarą pożydź nie możemy, ponieważ KROL Iego-Mość im securitatem pod przysięgą solenniter obiecał consentiente imd praescribente Republica? Wszakże Nasi PP. Duchowni teraz okazyją małą ad refutandos errores & eliberandas tot miseras animas z ognia piekielnego. Mamy z łaski Bożej przy- kłady różne, że siła ich do konwersyi przystąpili y siła ieszcze szczę- śliwą małą disposycyą. Tylko tey zapalczywości nie trzeba. Bo nie zawnęse zdami się fervor Theologicus & seria animadver- sio co wskurają, czasem blanda więcej sprawi indulgentia. A w reszcie chochy do tego nie przyszło, czy nie dobrze nam Heretykow zażyć in defensionem Regni Catholici przeciwko innym Here- tykom, bylebyśmy sami między sobą zgodzić się mogli. Ex his praemissis pochodzi, że całę niepotrzebna przy malowaney świątobliwa- ści takowa zelozitas.

Raczej prosimy Naywyższego BOGA serdecznie, ut aperiat oculos Narodowi Naszemu, ut constringat vincula ferc Naszych w szczerę iedności, y konfidency z Panem, aby oddalił od Nas wszytkie niepotrzebne y nie słusne suspicje, aby convincat Nos że KROL tego nie winien, czego nie ktorzy go winią; ale że nic nie pragne ieno augmentum libertatis Nostrae, aby persva- deat Republicae że KROL Iego-Mość Koronę na świątobliwą włożył Głowę, nie dla tego aby skarby zbierał, bo liberalitas & muni



*munificentia jego dosyć contrarium testatur, gdy tyle summ wylczył, y niemal wsytkie Oekonomie porozdawał: ani dla tego aby nam wolność złotą odiał, bo z tądby straszne krwie rozlanie cum dispendio & damno in utramque partem redundaret, a iednakowo wsytkaby praca daremna była; ale dla tego aby conjunctis Dziedzictwá swego viribus z Nászą Rzeczpospolitą wsytko co ma y jest ná nieśmiertelną sławę Narodu Naszego odważył.*

*Serce mi od żalu schnie kiedy spojrzę ná niešťczęśliwe terażniejszy Naszej miłey Oyczyzny fata. Ledwieśmy się z táski Iedynego BOGA Pokoju z Turczyнем doczekali, a otoż tylko co nie w padamy in motum Civilem, ktorego effectus tak są krwawe iako znárome, ponieważ nie kończą się az z ostatnią mizernego Państwa ruiną. Mamy żal się Boże dosyć przykładow z ktorych ieden tylko allegare sufficit. Komu non constat tragædia upadającego Rzymu, że to sławne Miasto imperium ná cały nie mal świat przez to tylko szczególnie zgubiło, że się z sobą zgodzić nie mogło.*

*Day Panie Iezu, aby każdy swoje uznájąc powinność præconceptas opiniones porzucił, niepotrzebne suspicje zaniechał, y przestał przez takowe niebeśpieczne præcipitata consilia Oyczyznę miłą gubić & odio vicinorum Principum exponere. Niech raczey stara się aby Rex cum Civibus, Cives cum Rege w dobrej żyli korespondencyey, niech dozna, że Pánu nic nie może bydź przyjemniejszego, Rzeczpospolitey pożyteczniejszego, iako unitas cordium & manuum:.. Niech szuka sposobu iakoby avulsa recuperare, y wsytkie nieprzyiáciele, ktorych škodliwe intencje dosyć się pokazały potłumić y od gránic nászych oddalić. Nie wątpię że KROL Jego-Mość hanc occasionem obiema rękoma arripere zechce, przez którą imieniowi swemu wieczne a niewiędłe laury, Koronę zaś Polskiej pristinum przywrócić może splendorem. My ieno niešťšťne náše abdánkowác musím impressiones a nierwác przez diffidencją ligę niezmyśłoney iedności.*

*To wsytko uprzejmie y serdecznie życząc wielce Wáścei-Mośćciego Pana proszę, ábys to moje immaturum iudicium nie raczył male interpretari. Wiem że nie taki dałem sentiment iakiego wysoka potrzebuie materies, ale to przecię affekuruję, że ná dobrym wystániony gruncie, który jest śczyra y wierna ulubioney Oyczyzny miłość, y nieodmienne przedsięwzięcie aby wolności y prawá Nasze, ore & manu ile trzeba będzie, onsem urgente necessitate fortuną y krwią zaszczycić y głowę za nie położyć. Zatem zostáię Wáścei Mośćciego Pana y Bratá*

N.N.



## P. S.

Po konkludowáney otrzymałem pewną wiadomość, że już po wysłanych od KROLA Iego-Mości ordynansach, aby Woysko Cudzoziemskie po większej części ruszyło się y do Saxonij szło, niešťliwy jakiś rumor, że Bracia Nasz Woysko Koronne zgromadzić, y na Niemców uderzyć myślą dubium reddidit Senenissimum, tak że się z tym odezwał, że jeżeli to prawda, tedy y ja swoje rzeczy ku obronie authoritatis Regiae sporządzę: Daley KROL Iego-Mość dał się słyszeć że ma nadzieję, że mu totus assentietur Orbis, w tym że sprawniedliwość na iego, a niesprawniedliwość na Naszej stronie się znayduie. Y dla tego niechcę żadną miarą dopuścić, aby mu lub in sua, lub suorum persona iakakolwiek krzywdą potykała, woli raczey wszystko odważyć y Pana Boga na pomoc wziąwszy dobrego się spodziewać końca, który nie może deesse moderamini inculpatæ tutelæ.

Lecz nie ktorzy benè intentionati datâ hac occasione prośili Pana, aby o takie kłamliwe pogłoski niedbał, ani dla nich łaskawą swoją odmienić intencją, bo takie pochwałki nigdy wiary nie godne. Y tak słysząc dobrotliwego Pana namowili, że chcąc pokazać iak daleki od wszystkich niestępsnie nań zmyślonych suspicyj przyraz postanowionej zostaje resolucyey, y Ordynanse na ruszenie się Woysk już wydane do skutku przyprowadzić każe. Wiem kochany Bracišku, że toż co y ja życzysz, abyśmy mianowicie Generositatem tego Pana & heroicas iego virtutes w takich zążywać umieli potrzebách, ktoreby z pożytkiem y sławą a nie z hańbą y uszczerbkiem Rzeczypospolitey byli. Bo kiedy uważamy co się od tąd nazad rachując już przez czas nie mały KROLOWI wy-rządziło, boję się srodze, abyśmy niešťliwym przykładem prawdy nie doznali tego: Læsa sæpe patientia tandem fit furor.





